



RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Obywatelskich

Janusz KOCHANOWSKI

RPO-630355-II/09/JC

00-090 Warszawa Tel. centr. 0-22 551 77 00
Al. Solidarności 77 Fax 0-22 827 64 53

Warszawa, *28/10/2009*

Pan
Krzysztof Kwiatkowski
Minister Sprawiedliwości –
Prokurator Generalny

Kielce Lausany Janusz Kochoanowski

Z dniem 1 września 2009 r. weszła w życie ustawa z dnia 7 września 2007 r. o wykonywaniu kary pozbawienia wolności poza zakładem karnym w systemie dozoru elektronicznego (SDE). Elektroniczny dozór skazanych jest instytucją stosowaną w szeregu państw europejskich i może stanowić alternatywę dla kary pozbawienia wolności w przypadku sprawców mniej poważnych przestępstw. Skuteczne wprowadzenie systemu dozoru elektronicznego może więc znacząco przysłużyć się zapewnieniu właściwej reakcji prawnokarnej na popełnione przestępstwa, jednocześnie poszerzając gamę środków, jakie mają do dyspozycji sądy karne.

Kluczem do powodzenia systemu dozoru elektronicznego jest jego sprawne wprowadzenie w życie, a w szczególności zapewnienie sprawności postępowania, skuteczności nadzoru oraz możliwości uwzględniania uzasadnionych potrzeb skazanych objętych tym systemem.

Zgodnie z planami Ministerstwa Sprawiedliwości, system dozoru elektronicznego na początku ma funkcjonować w apelacji warszawskiej i obejmie maksymalnie 500 skazanych. Od 1 czerwca 2010 roku do SDE dołączą apelacje białostocka, lubelska i krakowska, a ilość jednocześnie skazanych wyniesie 2000 osób. 1 stycznia 2011 roku, do SDE dołączą apelacje poznańska, gdańska i rzeszowska, z łączną ilością skazanych wynoszącą 4000 osób. Z początkiem 2012 roku dołączą do systemu apelacje katowicka, łódzka, szczecińska i wrocławska. Pojemność systemu wzrośnie wtedy do 7500 skazanych i będzie to już docelowa pojemność SDE.

Początkowy okres wdrażania SDE powinien służyć zbieraniu informacji o problemach związanych z jego funkcjonowaniem. Konieczne jest więc szybkie reagowanie na formułowane przez sędziów uwagi co do pojawiających się problemów.

W szczególności, należy wskazać, że według posiadanych informacji dotychczas zaledwie kilka osób zostało objętych SDR, a niewiele więcej skazanych złożyło odpowiednie wnioski. Być może przyczyną są zbyt restrykcyjnie określone warunki, jakie musi spełniać skazany albo też niska świadomość skazanych co do istnienia takiej możliwości. Ponadto, wymóg aby sąd określał przedziały czasu, w których skazany ma pozostawać w miejscu zamieszkania, w każdym dniu tygodnia wyklucza z dobrodziejstwa korzystania z SDE osoby, których praca ma charakter zmianowy. Sędziowie wskazują także na fakt powolnego przepływu informacji, w tym związanej z uzyskiwaniem danych z Krajowego Rejestru Karnego, co utrudnia sprawne procedowanie.

W związku z powyższym, zwracam się z uprzejmą prośbą do Pana Ministra o przedstawienie informacji w następujących sprawach:

- ilu skazanych złożyło wnioski o zastosowanie wobec nich dozoru elektronicznego od dnia 1 września 2009 r., z podziałem na osoby, które zostały skazane na karę do 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz osoby odbywające już karę pozbawienia wolności, którym do końca jej odbycia pozostało nie więcej niż 6 miesięcy;
- wobec ilu skazanych zastosowano dozór elektroniczny, z powyższym rozróżnieniem;
- w jaki sposób przebiega dozór elektroniczny w przypadku tych skazanych, wobec których go zastosowano;
- jakie dotychczas poniesiono nakłady na budowę SDE;
- jakie są miesięczne koszty funkcjonowania tego systemu;
- w jaki sposób przekazuje się informacje skazanym o tym, że SDE już funkcjonuje;
- w jaki sposób Ministerstwo Sprawiedliwości monitoruje wdrażanie SDE, a także jakie problemy zostały już zasygnalizowane;
- czy Ministerstwo Sprawiedliwości planuje dokonać zmian organizacyjnych lub legislacyjnych, a jeżeli tak to jakich, w zakresie SDE.

Pozwolę sobie zauważyć, że wiążę duże nadzieje ze sprawnym funkcjonowaniem systemu dozoru elektronicznego w polskim prawie karnym, gdyż może on zapewnić właściwą reakcję prawnokarną w przypadku drobniejszych przestępstw, przyczyniając się w ten sposób do wzrostu społecznego zaufania do wymiaru sprawiedliwości. Skuteczne wdrożenie systemu dozoru elektronicznego nie będzie jednak możliwe, gdy powstające problemy nie będą na bieżąco monitorowane i rozwiązywane.

Łukasz Gaj
peun behavonr.